

Sygn. akt IV CSK 42/17

POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z wniosku M.I.
przy uczestnictwie M.K. i A. K.
o zniesienie współwłasności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 stycznia 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w R.
z dnia 19 maja 2016 r.,

- 1. odrzuca skargę kasacyjną w odniesieniu do punktu 2 (drugiego) zaskarżonego postanowienia;**
- 2. uchyla zaskarżone postanowienie w punktach 1 (jeden) i 3 (trzy), przekazując w tym zakresie sprawę Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w R. w sprawie z wniosku M.I. przy uczestnictwie A. K. i M.K. dokonał zniesienia współwłasności nieruchomości, położonej w R. przy ul. S. 4, o powierzchni 683 m², składającej się z działki nr 81, objętej księgą wieczystą nr [...] przez przyznanie jej na współwłasność łączną uczestnikom - wspólnikom spółki cywilnej „N.” w R., zasądając od nich solidarnie na rzecz wnioskodawczyny spłatę w kwocie 375 000 zł, płatną w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia podziałowego wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności. Ponadto, z tytułu rozliczenia dochodów z nieruchomości zasądził od nich solidarnie na rzecz wnioskodawczyny kwotę 421 761 zł, płatną w terminie 7 dni od uprawomocnienia się tego orzeczenia, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności.

Wartość przedmiotowej nieruchomości Sąd pierwszej instancji ustalił na kwotę 1 375 000 zł, natomiast wartość nakładów jakie uczestnicy na nią poczynili na kwotę 250 000 zł. Wartość przychodów za okres do dnia 30 marca 2013 r. została ustalona na kwotę 1 531 486, a wartość przychodów w okresie od 1 kwietnia do 31 grudnia 2013 r. na kwotę 185 805 zł. Z kolei kwotę wydatków za okres do 31 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy ustalił na kwotę 452 008 zł. Kwota należnej wnioskodawczynie spłaty została określona w ten sposób, że od wartości całej nieruchomości (1 375 000 zł) zostały odliczone nakłady uczestników w kwocie 250 000 zł, co ostatecznie dało kwotę 1 125 000 zł, zaś 1/3 część odpowiadająca udziałowi wnioskodawczynie wynosi 375 000 zł. Kwota dochodów z nieruchomości została wyliczona za okres od kwietnia 2006 r. (tj. od daty nabycia przez uczestników udziałów w nieruchomości) do 31 grudnia 2013 r. (po tej dacie, wobec rozwiązania umów najmu przez najemców, nieruchomość nie generowała już dochodów) na kwotę 1 717 291 zł (1 531 486 zł + 185 805 zł), natomiast koszty jej utrzymania wyniosły 452 008 zł, w skład której wchodziły koszty zarządzania - 178 500 zł, wydatki związane z dostawą mediów, wywozem nieczystości i drobnymi remontami - 171 073 zł oraz podatek - 44 237 zł. Zatem do rozliczenia dochodu (jako różnicy między przychodem, a kosztami utrzymania nieruchomości),

Sąd pierwszej instancji przyjął kwotę 1 265 285 zł, z czego udziałowi wnioskodawczyni odpowiada kwota 431 761 zł.

W wyniku częściowego uwzględnienia apelacji uczestników, Sąd Okręgowy w R. zmienił postanowienie Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że kwotę 421 761 zł obniżył do kwoty 264 156 zł. Podstawą reformatoryjnego orzeczenia było określenie przez Sąd Okręgowy - z powołaniem się na opinię biegłego sądowego - sumy wydatków związanych z utrzymaniem przedmiotowej nieruchomości na kwotę 924 823 zł, a nie na kwotę 452 008 zł, jak przyjął Sąd Rejonowy. Zatem wartość pożytków wyniosła 1 717 291 zł - 924 823 zł = 792 468 zł, a udział wnioskodawczyni odpowiada kwocie 264 156 zł.

Sąd drugiej instancji odniósł się również do wniosku wnioskodawczyni o odrzucenie apelacji. Wskazał, że jakkolwiek wnioskodawczyni trafnie podniosła, iż Sąd Rejonowy nie był uprawniony do uchylenia w trybie art. 359 § 1 k.p.c. postanowienia z dnia 4 marca 2015 r. (o odrzuceniu apelacji), jednak błędy i uchybienia tego Sądu nie mogły być podstawą do twierdzenia o braku podstaw do rozpoznania apelacji uczestników, bowiem po pierwsze, postanowienie o odrzuceniu apelacji zostało uchylone, a zatem postanowienie Sądu pierwszej instancji o zniesieniu współwłasności nieruchomości nie stało się prawomocne, a po drugie, apelacja uczestników została wniesiona prawidłowo i nie była dotknięta brakiem fiskalnym. Dlatego nie było podstaw do wzywania uczestników do uzupełnienia braku fiskalnego i wydania postanowienia o jej odrzuceniu. Sąd drugiej instancji ustalił, iż na egzemplarzu wniesionej przez uczestników apelacji z dnia 20 stycznia 2015 r. znajduje się adnotacja z 21 stycznia 2015 r. o treści „złożona SRR 371/2015”. Oznaczenie „SRR 371/2015” znajduje się też na wydruku potwierdzenia uiszczenia opłaty od apelacji.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zaskarżyła w całości postanowienie Sądu drugiej instancji. Domagała się jego uchylenia i odrzucenia apelacji uczestników, ewentualnie jego uchylenia z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzuciła naruszenie prawa procesowego, tj. art. 359 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c. i art. 373 k.p.c., polegające na przyjęciu i rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji apelacji, która uprzednio została przez Sąd pierwszej instancji odrzucona postanowieniem z dnia 4 marca 2015 r., z uwagi na nieuzupełnienie

w terminie braku formalnego w postaci opłaty sądowej, a następnie w sposób sprzeczny z art. 359 k.p.c. postanowienie to zostało zmienione przez Sąd pierwszej instancji postanowieniem z dnia 17 marca 2015 r., mimo, iż postanowienie o odrzuceniu apelacji, jest ostatecznym orzeczeniem wydanym w postępowaniu i kończy postępowanie w sprawie, co wyłącza możliwość jego zmiany lub uchylecia w trybie art. 359 k.p.c. W konsekwencji zdaniem wnioskodawczynie postępowanie przed Sądem Okręgowym jest dotknięte nieważnością (art. 379 pkt 1 k.p.c.), polegającą na rozpoznaniu apelacji mimo niedopuszczalności drogi sądowej, która zaistniała po wydaniu przez Sąd pierwszej instancji postanowienia z dnia 4 marca 2015 r. w przedmiocie odrzucenia apelacji, które nie zostało zaskarżone zażaleniem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Z punktu widzenia formalnego wskazywaną w skardze kasacyjnej nieważność postępowania przed Sądem drugiej instancji wskutek rozpoznania apelacji, pomimo jej odrzucenia przez Sąd pierwszej instancji, skarżąca błędnie identyfikuje z podstawą określoną w art. 379 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Orzekanie przez Sąd drugiej instancji w zakresie, w którym wyrok Sądu pierwszej instancji pod względem przedmiotowym lub podmiotowym stał się prawomocny, wywołuje taki skutek, jaki występuje przy orzekaniu w sprawie prawomocnie osądzonej (art. 379 pkt 3 k.p.c.), tj. powoduje nieważność postępowania apelacyjnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2014 r., I PZ 18/14, nie publ. i z dnia 6 maja 2004 r., III PK 7/04, OSNP 2005 nr 2, poz. 21; orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1938 r., II C 2649/37, OSN (C) 1939 nr 3, poz. 119, z dnia 6 sierpnia 1936 r., II C 669/36, OSN (C) 1937 nr 2, poz. 73).

Niezależnie od braku precyzji skargi kasacyjnej w tej materii, stwierdzić należy, iż postępowanie przed Sądem Okręgowym, jako Sądem drugiej instancji nie jest dotknięte wskazywaną przez skarżącą wadliwością. Wbrew stanowisku wnioskodawczynie, postanowienie Sądu Rejonowego w przedmiocie zniesienia współwłasności nie było prawomocne. Wprawdzie Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 4 marca 2015 r. odrzucił apelację uczestników z powołaniem się na nieuzupełnienie przez nich - pomimo wezwania - braku

fiskalnego, jednakże postanowieniem z dnia 17 marca 2015 r., w ramach autokontroli z urzędu uchylił postanowienie o odrzuceniu apelacji. Jakkolwiek, postanowienie z dnia 17 marca 2015 r. zostało wydane z naruszeniem prawa procesowego, gdyż postanowienie o odrzuceniu apelacji nie podpada pod orzeczenia wskazane w art. 359 § 1 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2000 r., IV CKN 1804/00, nie publ.), a ponadto nie został wniesiony środek odwoławczy od postanowienia o odrzuceniu apelacji, który można byłoby potraktować jako oczywiście zasadny (art. 395 § 2 k.p.c.), tym niemniej w sensie formalnoprawnym postanowienie o odrzuceniu apelacji nie istnieje. Naruszenie art. 359 § 1 k.p.c. nie skutkuje nieistnieniem z mocy prawa kasatoryjnego orzeczenia (*sententia non existens*), czy też jego bezwzględną nieważnością. Natomiast w ramach badania przez Sąd drugiej instancji w trybie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przesłanek dopuszczalności apelacji, naruszenie art. 359 k.p.c. jest uwzględniane z urzędu i oceniane w kategoriach wpływu tej wadliwości na dopuszczalność rozpoznania apelacji. Chodzi tu nie tylko o stronę formalną, tj., czy kasatoryjne orzeczenie wydane na podstawie art. 359 k.p.c. dotyczyło orzeczeń wskazanych w tym przepisie, ale także o badanie merytorycznej zasadności i okoliczności wydania orzeczenia o odrzuceniu apelacji, podobnie, jak w granicach tej kontroli mieści się również sprawdzenie zasadności przywrócenia uchybionego terminu do wniesienia apelacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2016 r., I CZ 61/16, nie publ. i powołane tam orzecznictwo). Oczywiście uchylenie postanowienia o odrzuceniu apelacji po jego uprawomocnieniu byłoby bezskuteczne, w tym znaczeniu, że wówczas rozpoznanie przez Sąd drugiej instancji apelacji skutkowałoby nieważnością postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji ustalił, iż należna opłata sądowa została uiszczona wraz z wniesieniem apelacji, co wynika z powołanego na wydruku pokwitowania fiskalnego wpłaty kwoty 1 000 zł z dnia 20 stycznia 2015 r. (które zostało zaksięgowane w dniu 21 stycznia 2015 r. pod poz. 3043 w karcie dochodów budżetowych Sądu Rejonowego w R.) i egzemplarzu apelacji (z adnotacją urzędową o jej złożeniu w dniu 20 stycznia 2015 r.) opisu o treści: „SSR 371/2015” z dodatkiem o złożeniu opłaty stałej (k. 1632 i 1624). Odpis postanowienia z dnia

4 marca 2015 r. Sądu Rejonowego w R. o odrzuceniu apelacji został doręczony pełnomocnikowi uczestników w dniu 13 marca 2015 r. (k. 1640). Uchylenie postanowienia z dnia 4 marca 2015 r. nastąpiło w dniu 17 marca 2015 r., a więc przed upływem terminu do jego zaskarżenia. Jak wynika z adnotacji urzędowej sporządzonej przez Przewodniczącego Wydziału, w dniu 17 marca 2015 r. stawiał się pełnomocnik uczestników, który poinformował o uiszczeniu opłaty sądowej od apelacji (k. 1634). Zatem w czasie biegu terminu do zaskarżenia postanowienia o odrzuceniu apelacji, w następstwie informacji pełnomocnika uczestników i odnalezienia dowodu uiszczenia opłaty od apelacji, Sąd Rejonowy wydał postanowienie o uchyleniu postanowienia o odrzuceniu apelacji (k. 1635). Wprawdzie Sąd Rejonowy w takim przypadku mógłby prawidłowo uchylić postanowienie o odrzuceniu apelacji na podstawie art. 395 § 2 k.p.c., ale dopiero po jego zaskarżeniu zażaleniem, jednakże popełniony przez Sąd pierwszej instancji błąd nie może obciążać uczestników, którzy po uchyleniu postanowienia o odrzuceniu apelacji nie mieli już uzasadnionego powodu do wniesienia środka odwoławczego. Dyrektywa nakazująca nieobarczanie uczestników postępowania negatywnymi konsekwencjami niewywołanych przez nich sytuacji niejasnych, jest aktualna nie tylko w przypadkach niejasności wynikających z wadliwości regulacji prawnych, ale i w przypadkach niejasności, których źródłem są czynności sądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2015 r., IV CZ 15/15, nie publ., z dnia 8 stycznia 2010 r., IV CZ 107/09, nie publ.).

2. Pokrzywdzenie orzeczeniem (*gravamen*) stanowi co do zasady przesłankę dopuszczalności środka zaskarżenia. Istnieje ono wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest obiektywnie w sensie prawnym niekorzystne dla skarżącego, ponieważ z punktu widzenia jego skutków związanych z prawomocnością materialną skarżący nie uzyskał ochrony prawnej, którą zamierzał osiągnąć przez procesowo odpowiednie zachowanie w postępowaniu poprzedzającym wydanie orzeczenia (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014 r., Nr 11, poz. 108).

Wnioskodawczynie zaskarżyła postanowienie Sądu drugiej instancji w całości. Nie wykazuje jednak interesu prawnego w zaskarżeniu w zakresie, w jakim została

oddalona apelacja uczestników, tj. w części odnoszącej się do orzeczonej wysokości należnej skarżącej spłaty. Dlatego w tej części skarga kasacyjna jako niedopuszczalna podlega odrzuceniu na podstawie art. 370 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 373 k.p.c., art. 13 § 2 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.

3. Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw: w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania przed Sądem drugiej instancji. W zakresie, w jakim Sąd Okręgowy w wyniku rozpoznania apelacji uczestników orzekł reformatoryjnie, czyli w odniesieniu do rozstrzygnięcia w przedmiocie roszczenia wnioskodawczyni o rozliczenie dochodów z nieruchomości, postępowanie przed Sądem Okręgowym jest dotknięte nieważnością z powodu pozbawienia wnioskodawczyni możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt. 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Sąd drugiej instancji zwrócił się do biegłego sądowego M. J. - stosownie do art. 156 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j. t. Dz. U. z 2016 r., poz. 2147 ze zm.) o potwierdzenie aktualności wykonanych w tej sprawie w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji operatów szacunkowych z dnia 6 sierpnia 2012 r., 31 lipca 2013 r. i 20 czerwca 2014 r. W odpowiedzi z dnia 31 grudnia 2015 r. biegły sądowy wyjaśnił, że pomimo upływu czasu przedstawione w tych operatach wartości nieruchomości, nakładów i pożytków są nadal aktualne (k. 1687). O stanowisku biegłego sądowego wnioskodawczyni nie została poinformowana. Sąd drugiej instancji mając zastrzeżenia co do sposobu uzasadnienia przez Sąd pierwszej instancji wysokości wydatków poniesionych na przedmiotową nieruchomość przez uczestników nie ujawnił i nie przeprowadził na rozprawie poprzedzającej wydanie zaskarżonego postanowienia dowodów, z których wynikałoby jakie konkretnie wydatki składają się na przyjętą przez Sąd drugiej instancji kwotę 924 823 zł, jako podstawy do określenia wysokości dochodu z przedmiotowej nieruchomości. Także i w pisemnych motywach orzeczenia, Sąd drugiej instancji nie konkretyzuje rodzaju wydatków i poszczególnych kwot składających się na tak określoną sumę. Jedynie ogólnie powołuje się na opinię biegłego sądowego. Szczegółowe określenie rodzaju poszczególnych wydatków na nieruchomość i ich wysokości było konieczne, gdyż Sąd drugiej instancji

zakwestionował w tej materii uzasadnienie postanowienia Sądu pierwszej instancji, które również w tej kwestii było ogólnikowe. Sąd Rejonowy określając wysokość poniesionych przez uczestników kosztów utrzymania nieruchomości na kwotę 452 008 zł wymienia trzy pozycje, ale ich suma (178 500 zł, 171 073 zł i 44 237 zł) nie daje tej kwoty. Różnica pomiędzy kwotami przyjętymi przez Sąd Okręgowy (924 823 zł) i Sąd Rejonowy (452 008 zł) odpowiada kwocie 472 815 zł, stanowiącej proste zsumowanie przez biegłego sądowego kwot netto z faktur przedstawionych przez uczestników na okoliczność wartości poniesionych przez nich nakładów. Jednak powyższe zestawienie biegłego w pierwszej opinii z dnia 6 sierpnia 2012 r. miało charakter informacyjny (k. 707-712), gdyż oszacowanie wartości poczynionych przez uczestników nakładów biegły przeprowadził na podstawie ich zakresu rzeczowego, którą to wartość określił na kwotę 250 000 zł (k. 718-729). Sądy obu instancji ustaliły wartość nieruchomości na kwotę 1 375 000 zł, obniżając ją o kwotę nakładów uczestników w wysokości 250 000 zł, co dało kwotę 1 125 000 zł, która stanowiła podstawę do określenia należnej wnioskodawczyni spłaty. W kolejnej opinii z dnia 31 lipca 2013 r. biegły sądowy dokonując wyliczeń należnych wnioskodawczyni pożytków z nieruchomości, wśród wydatków znowu wymienia kwotę 472 815 zł (poz. 1 tabeli k. 993). Zsumowanie kwoty 827 068 zł z opinii z dnia 31 lipca 2013 r. (k. 994) i kwoty 97 755 zł z trzeciej opinii z dnia 20 czerwca 2014 r. (k. 1075) daje kwotę 924 823 zł, której elementem są nakłady na nieruchomość, uwzględnione przy wyliczeniu wysokości należnej wnioskodawczyni spłaty, przy czym wysokość nakładów w pierwszej opinii została określona przez zastosowanie metody odtworzeniowej, a w drugiej opinii nastąpiło jedynie zsumowanie kwot z faktur.

Sposób prowadzenia postępowania przed Sądem drugiej instancji w zakresie rozstrzygnięcia roszczenia wnioskodawczyni o rozliczenie pożytków (brak przeprowadzenia dowodów, które stanowiły podstawę dla reformatoryjnego orzeczenia), w kontekście uzasadnienia zaskarżonego postanowienia (brak ustaleń w oparciu o jakie okoliczności faktyczne nastąpiło określenie kwoty wydatków i jakiego konkretnie rodzaju wydatki i w jakiej wysokości składają się na tą kwotę), doprowadził w istocie do pozbawienia wnioskodawczyni obrony praw procesowych, bowiem wnioskodawczyni nie mogła odnieść się przed wydaniem zaskarżonego

postanowienia do tych dowodów, które miały być podstawą reformatoryjnego rozstrzygnięcia. Zresztą niewiadomo o jakie dowody chodzi, skoro nie zostały powołane przez Sąd Okręgowy w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia. Ponadto, Sąd drugiej instancji określając wysokość dochodu z przedmiotowej nieruchomości, używa pojęć „wydatek” i „nakład” wymiennie w sytuacji, gdy każde z nich dotyczy innego zagadnienia prawnego.

W postępowaniu o zniesienie współwłasności, rozstrzygane są kwestie nie tylko związane z podziałem rzeczy i rozliczeniem finansowym w postaci dopłat czy spłat, ale także rozpoznawane są zgłoszone przez wnioskodawcę i uczestników roszczenia dotyczące nakładów na przedmiot współwłasności oraz ich żądania wynikające z korzystania z rzeczy.

Należy zwrócić uwagę, iż w okolicznościach tej sprawy orzeczenie w przedmiocie roszczenia z tytułu dochodów z nieruchomości nie jest integralnie powiązane z rozstrzygnięciem o sposobie zniesienia współwłasności (przez przyznanie uczestnikom przedmiotowej nieruchomości na współwłasność) i wysokością należnej wnioskodawcy spłaty, które przez nią nie było kwestionowane. Inaczej rzecz ujmując, rozstrzygnięcie odnośnie tego roszczenia nie wpływa na orzeczony sposób zniesienia współwłasności i wysokość spłaty, a w związku z tym ma w okolicznościach tej sprawy charakter samodzielny i dlatego nie zachodziło potrzeba uchylenia zaskarżonego orzeczenia w całości (zob. też uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1977 r., III CZP 40/77, OSNCP 1978 nr 2, poz. 24, z dnia 16 stycznia 1984 r., III CZP 72/83, OSNCP 1984 nr 7, poz. 115; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2001 r., I CKN 680/99, nie publ.).

Z tych przyczyn, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 398²¹ k.p.c. art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.

jw

kc